

ROZDZIAŁ SIÓDMY

Rozdział ten omawia ścieżki skruszonego człowieka; ukazuje również, jak wspinały się [duchowy] poziom, na którym się on znajduje.

1

Jak już zostało wyjaśnione, wolny wybór jest udzielony każdemu. Dlatego człowiek zawsze powinien dążyć do aktu skruchy, wyznać słowami swe grzechy i trzymać się od nich z dala, wówczas umierając będzie człowiekiem skruszonym i zyska udział w życiu Przyszłego Świata.

2

Należy myśleć [o sobie] tak, jak gdyby się miało wkrótce umrzeć [i dlatego powinno się dokonać aktu skruchy], aby uniknąć przypadku człowieka, który umiera bez wyrażenia skruchy. Dlatego należy wyrazić swój żal za grzechy natychmiast i nie mówić: kiedy się zestarzeję, to zrobię *teszuwę*, bo wówczas można nie zdążyć i umrzeć przed zestarzeniem się. Szlomo, w swej mądrości, rzekł: „Niech twoje ubrania zawsze będą czyste” (*Kohelet 9, 8*).

3

Człowiek nie powinien myśleć, że skrucha jest konieczna wyłącznie w przypadku grzechów związanych z działaniem – takich jak cudzołóstwo, kradzież czy rabunek. Podobnie jak należy dokonać aktu skruchy, gdy popełni się powyższe występki, tak samo należy doszukiwać się w sobie złych cech i starać się porzucić takie [cechy], jak gniew, nienawiść, zazdrość, prześmiewanie się, chciwość, duma, chełpliwość i tym podobne – człowiek powinien wyrazić skruchę z powodu każdej z tych przypadłości. Są to znacznie poważniejsze grzechy niż te, które wymagają działania, bowiem gdy raz ktoś w nich „zatonie”, wówczas bardzo trudno się z nich wydobyć. W związku z tym napisano: „Niech niegodziwy porzuci swoją ścieżkę, a człowiek nieprawy swoje zamysły” (*Jeszaja 55, 7*).

4

Baal teszuwa, czyli ten, kto dokonuje aktu skruchy, nie powinien nigdy uważać, że z powodu grzechów i złych uczynków, które popełnił, jest znacznie oddalony od poziomu prawych ludzi. Nie jest tak – Stwórca ceni go sobie i kocha, tak jak gdyby nigdy nie zgrzeszył. Co więcej, jego nagroda jest bardzo wielka, bowiem zakosztował grzechu, a mimo to odwrócił się od niego i pokonał swe popędy. Mędrcy powiedzieli: „w miejscu, gdzie stoją *baalej teszuwa*, nie staną nawet całkowicie sprawiedliwi”, to znaczy poziom, na którym znajduje się *baal teszuwa*, przewyższa ten, na którym przebywa człowiek, który nigdy nie zgrzeszył – jest tak, gdyż skruszony poświęcił więcej wysiłku dla okiełznania swoich popędów.

5

Wszyscy prorocy nakazywali nam czynić *teszuwę*, gdyż Jisrael nie może być odkupiony bez wyrażenia skruchy. Już Tora obiecała, że Jisrael dokona aktu skruchy pod koniec swego wygnania i natychmiast zostanie odkupiony, jak mówi werset: „I stanie się, gdy wszystkie te rzeczy przyjdą na ciebie (...), że jeśli powrócisz w bojaźni do *Boga*, twojego Boga (...), wtedy *Bóg*, twój *Bóg*, przywróci twoich jeńców [z wygnania] i zmiłuje się nad tobą. Ponownie cię zbierze spośród wszystkich narodów, gdzie *Bóg*, twój *Bóg*, cię rozproszył” (*Dewarim* 30, 1-3).

6

Wielka jest *teszuwa*, która doprowadza człowieka blisko *Szechiny* (Bożej Obecności), jak mówi werset: „O, Jisraelu, powróć do *Boga*, swojego Boga” (*Hoszea* 14, 2). Napisano również: „A jednak nie powróciliście do Mnie, powiedział *Bóg*” (*Amos* 4, 6), oraz: „Jeśli chcesz powrócić, Jisraelu, mówi *Bóg*, powróć do Mnie” (*Jirmija* 4, 1) – co znaczy, że jeśli powrócimy w skrusze, to przylgniemy do Boga. Skrucha przybliży [nawet] tych, którzy odeszli bardzo daleko – poprzedniego dnia ktoś mógł być znienawidzony przez Boga jako obrzydliwy i daleki, i wstrętny, a [dzięki wyrażeniu skruchy] dziś może być kochany i miły, bliski i drogi. Widać zatem, że tymi samymi słowami, którymi Święty, niech będzie błogosławiony, odrzuca grzeszników, potrafi również ludzi skruszonych przyciągnąć, czy to pojedynczo, czy całe grupy, jak mówi werset: „I stanie się, że zamiast tego, co im mówiono: «nie jesteście Moim ludem», zostanie im powiedziane: «Jesteście synami Boga żywego»” (*Hoszea* 2, 1). Napisano o wszeteczności Jechonii: „Zapiszcie tego człowieka, że będzie bezdietny, że nie będzie mu się wiodło w życiu” (*Jirmija* 22, 30) oraz: „Nawet gdyby Kanjachu, syn Jehojakima, króla Jehudy, był sygnetem na Mojej prawicy, zdarłbym cię

stamtąd” (*Jirmija* 22, 24). Gdy powrócił z wygnania, to o jego syn, Zerubawelu, powiedziano: „W dniu owym, mówi *Bóg Zgromadzonych Sił*, zabiorę ciebie, Zerubawelu, Mój sługo, synu Szealtiela, rzecze *Bóg*, i uczynię cię niczym pierścień” (*Chagaj* 2, 23).

7

Jak wzniosły jest poziom *teszuwy*! Ktoś może jednego dnia być oddzielony od Boga Jisraela, jak mówi werset: „Nieprawości wasze stały się murem między wami a waszym Bogiem” (*Jeszaja* 59, 2) – błagamy, lecz nie znajdujemy posłuchu, jak mówi werset: „nawet jeśli będziesz mnożył swoje modlitwy, nie wysłucham” (*Jeszaja* 1, 15); wypełniamy *micwot*, lecz On je odrzuca, jak napisano: „kto od was tego żądał, byście dreptali Moje dziedzińce?” (*Jeszaja* 1, 12) oraz: „O, gdyby znalazł się pośród was ktoś, kto zamknąłby drzwi, byście nie palili daremnie ognia na Moim ołtarzu! Nie znajduję w was upodobania, mówi *Bóg Zgromadzonych Sił*, ani nie przyjmę też oddania z waszych rąk” (*Malachi* 1, 10) – a następnego dnia człowiek ów może przyłgnąć do Bożej Obecności, jak mówi werset: „wy zaś, którzy przyłgnęliście do *Boga*, waszego Boga” (*Dewarim* 4, 4). Gdy człowiek błaga, od razu otrzymuje odpowiedź, jak napisano: „I stanie się, że zanim zawołają, Ja już odpowiem” (*Jeszaja* 65, 24); wypełnia on *micwot*, które przyjmowane są z radością i wyczekiwaniem, jak mówi werset: „bo *Bóg* już przyjął twoje czyny” (*Kohelet* 9, 7). Co więcej, *Bóg* woli takich ludzi, jak napisano: „Wówczas dary hołdownicze Jehudy i Jerozolimy będą miłe *Bogu*, jak za dawnych dni, jak i za lat minionych” (*Malachi* 3, 4).

8

Baalej teszuwa mają być skromni i pokorni. Jeśli głupcy drwią sobie z ich wcześniejszych czynów, mówiąc: „Wczoraj czyniłeś to-i-to; wczoraj mówiłeś to-i-to”, to wówczas nie powinni czuć się tym dotknięci. Wręcz przeciwnie, usłyszą tę obrazę i będą cieszyć się wiedząc, że owo [drażnienie się] stanowi dla nich nagrodę, bowiem kiedykolwiek tylko ktoś ich zawstydzi, przypominając ich poprzednie uczynki, oni sami również zawstydzą się z ich powodu, a wówczas ich zasługi wzrosną, a [duchowy] poziom się podwyższy. Zaiste jest grzechem powiedzieć skruszonemu człowiekowi: „Pamiętaj na swoje poprzednie uczynki!” lub też wspominać o nich w jego obecności, aby go zawstydzić, albo też czynić wzmianki o sprawach lub rzeczach, które są podobne [do wcześniejszych uczynków skruszonego], by przypomnieć mu jego uprzednie czyny – nie wolno robić żadnej z tych rzeczy. W Torze zawarte zostało ostrzeżenie na ten temat, gdy mowa jest o powodowaniu bólu za

pośrednictwem słów, jak mówi werset: „Nie będziecie urągać jeden drugiemu” (*Wajikra* 25, 17) .